

Janusz Czrpowolski
zam. w Szczecinie
ul. Majowa Nr. 42

Szczecin, dn. 20.11.64r

Do
Prokuratury Powiatowej
w Szczecinie

D O N I E S I E N I E

Przeciwko: - Marii Bonieckiej zam. w Szczecinie ul. Majowa Nr. 42

Uprzejmie proszę o przeprowadzenie dochodzenia przeciwko Marii Bonieckiej, celem stwierdzenia dokonanych przez nią przestępstw, w szczególności ustalenia, że Maria Boniecka od szeregu miesięcy pozbawia mnie i członków mojej rodziny z korzystania z przysługujących mi praw tj. o czy z art. 251 K.K.

U Z A S A D N I E N I E

Nawiązując do pisma złożonego w prokuraturze dnia 20 czerwca 1964 w sprawie 3 Ds. 1084/64 donoszę, że od miesiąca maja podejrzana Maria Boniecka oraz jej mąż Bogumił Boniecki utrudniają mi korzystanie z urządzeń i xxx obiektów z których ja mam prawo korzystać, jako mieszkaniec miasta Szczecina, zamieszkały i zameldowany na stałe przy ul. Majowej Nr. 42.

W okresie poprzednim Maria Boniecka zamknęła piwnicę i strych oraz wyrzuciła moje przedmioty z garażu a nadto nie pozwoliła mi korzystać z łazienki. W dniu wczorajszym tj. w dniu 19 list. 1964r Boniecka odejęła od mego mieszkania i światła, a nadto zamknęła drzwi do pomieszczenia, gdzie znajduje się Centralne ogrzewania, przez co pozbawiła mnie możliwości korzystania z wyżej wymienionych urządzeń. W mieszkaniu przy ul. Majowej nr. 42 na parterze wraz z mną zamieszkują moja żona i dziecko. Na skutek odejęcia światła, wody oraz ogrzewania byłem zmuszony unieść u sąsiadów a sam wraz z żoną zamieszkuje w zimnym pokoju, nie mając możliwości umyć się, a nie mając światła nie mogę w godzinach wieczornych ani ja ani moja żona pracować. Działanie Marii Bonieckiej jest nacechowane wybitną skądś wiedzą, przy czym grozi mi, że od dnia dzisiejszego zamknie drzwi wejściowe mówiąc: "hećdziesz chamlie wlaźci oknem". Zaznaczam, że Maria Boniecka zawarła w 1963 r. w listopadzie ze mną umowę ustną przy świadkach, że sprzeda mi parter willi i na zasadzie tej umowy, za jej zgodą przeprowadziłem remont parteru na sumę około 37.000zł. Po przeprowadzeniu remontu w rozmowach uzgodnionych przeze mnie z Boniecką, wprowadziłem rodzinę do tego mieszkania i oczekiwałem na sfinalizowanie umowy. Kiedy Maria Boniecka, która miała zamiar wyjechać zagranicę do syna została pozbawiona prawa wyjazdu /odebrano jej paszport/ zorientowała się że nie może opuścić Kraju wówczas oświadczyła mi że nie ma mieszkania na sprzedaż i poleciła mi się wyprowadzić z mieszkania bez jakiegokolwiek odszkodowania, a nadto za okres przeze mnie zamieszkały zarządała czynszu w wysokości 3.300zł miesięcznie. Ja nie mając możliwości płacić tak wysokiego czynszu, a nadto nie mając gdzie się przeprowadzić, mieszkanie zajmowane przeze mnie do momentu przeprowadzenia się na ul. Majową przekazałem Szczecińskiej F-cc Motocykli, zaproponowałem Marii Bonieckiej czynsz miesięczny w wysokości nie przekraczającej kwoty 1000 zł, Maria Boniecka nie zgodziła się na moją propozycję i wystąpiła do Sądu z pozwem o eksmisję oraz wniosła do Sądu pozew o zapłatę jej kwoty 39.000 zł tytułem zaległego czynszu. Sprawa o eksmisję została rozpoznana przez Sąd Wojewódzki jako II-jej inst. i wyrok eksmisyjny został uchylony w dniu 17/XI-64 Sprawę o zapłatę czynszu w wyżej wspomnianej wysokości toczy się przed Sądem Pow. I-szy Wydz. Cyw. Sygn. Akt. I.C. 2934/64 Zaznaczam również że ob. Maria Boniecka poza ograniczeniem i pozbawianiem mnie możliwości spokojnego mieszkania przy każdej sposobności wobec osób trzecich obrzuca mnie obelżywymi słowami, pomawia mnie wobec władz państwowych i społecznych podrywając moje imię i szkalując mi jako obywatelowi. Mając na względzie, że stan obecny który wprowadziłem trwa od dłuższego czasu, a po ograniczeniach dokonanych przez Boniecką w dniu wczorajszym uniemożliwia mi całkowicie prawo do mieszkania, pro-

- szę o niezwłoczne przeprowadzenie dochodzenia i otoczenie mnie opieką prawną. Podjął do wiadomości, że w dniu wczorajszym, gdy stwierdziłem, że zostało mi odcięte światło, woda i ogrzewanie, zwróciłem się do dzielnicowego Kom.M.O. w Szczecinie-Pogočno, funkcjonariusza M.O.Kukisa, oraz członka Komitetu Blokowego radnego P.R.N. ob.Nowakowskiego z prośbą o wytłumaczenie Marii Bonieckiej, że jej postępowanie jest przestępstwem. Obywatelom ci zwrócili się do Marii Bonieckiej po stwierdzeniu faktu pozbawienia korzystania z domowych urządzeń, to podczas ich interwencji ob.Maria Boniecka nie tylko nie reagowała na interwencję lecz w obecności tychże osób wyzwalała mnie od "bydlaków, chamów" i innych wyrazami obelżywymi.

...../podpis nieczytelny/
Janusz Orzepowski

*Wzrost: 1,75 m
2 dyj. im. 1/1*

